



Rok XX Poznań Cena 50 gr
Wyd. AB sobota, 4. VII. 1964 Nr 157 (6345)

Oświadczenie rządu PRL

Niebezpieczne konsekwencje polityki zachodnioniemieckiej

Zwołanie w Berlinie zachodnim federalnego zgromadzenia NRF i dokonanie w tym mieście wyboru prezydenta NRF stanowi akt polityczny, wobec którego rząd PRL nie może pozostać obojętny.

Berlin zachodni nie jest bowiem częścią składową NRF i na jego obszar nie rozciągają się kompetencje władz państwowych NRF.

Dekoracja zasłużonych spółdzielców

Z okazji Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości odbyła się wczoraj w Belwederze uroczystość dekoracji zasłużonych działaczy spółdzielczości wysokimi odznaczeniami państwowymi.

Aktu dekoracji dokonał zastępca przewodniczącego Rady Państwa — Edward Ochab. PAP

Dalsze rozmowy i dar N. Chruszczowa

W czwartek po południu szef rządu radzieckiego Nikita Chruszczow wraz z towarzyszącymi mu osobami powrócił do Oslo po wizycie w chemicznym kombinacie w miasteczku Heroeya w pobliżu Porsgrunn.

Nina Chruszczowowa spotkała się w czwartek w gmachu Stortingu z kobietami — deputowanymi do parlamentu, a także odwiedziła kilka muzeów stolicy.

W godzinach wieczornych premier Norwegii, E. Gerhardsen wydał obiad na cześć gości radzieckich w jednym z zabytkowych gmachów norweskiego Muzeum Ludowego na przedmieściu Oslo.

Przewodniczący Państwowe go Komitetu Łączności Kulturalnej z Zagranicą, przy Radzie Ministrów ZSRR, Sergiusz Romanowski przekazał Bibliotece Uniwersyteckiej miasta Oslo w imieniu premiera ZSRR, Nikity Chruszczowa bibliotekę literatury radzieckiej. Dyrektor biblioteki H. Tvetras wyraził szefowi rządu radzieckiego głębokie uznanie za ten dar. (PAP)

Stanowisko to reprezentuje nie tylko Polska i inne państwa socjalistyczne. Również mocarstwa zachodnie uznają odrębność Berlina zachodniego w stosunku do NRF.

Dokonanie na terenie Berlina zachodniego aktu państwowego, jakim jest wybór prezydenta NRF, nie może być ocenione inaczej, niż jako bezceremonialny przejaw polityki nieliczenia się z istniejącym na obszarze Niemiec stanem polityczno-prawnym. Przez akt ten władze NRF dostarczyły dowodu, że wykorzystują Berlin zachodni do celów prowokacji politycznej, zwłaszcza w stosunku do NRD.

Uzurpując sobie prawa do Berlina zachodniego, władze NRF zmierzają do dalszego zaostrzenia problemu niemieckiego, do zakłócenia atmosfery międzynarodowej i do wywołania nowego napięcia wbrew pokojowym wysiłkom NRD i innych państw socjalistycznych.

Rząd PRL uważa za swój obowiązek zwrócić uwagę na niebezpieczne konsekwencje polityki NRF wykorzystywania Berlina zachodniego dla celów sprzecznych z interesami odprężenia międzynarodowego, pokoju i bezpieczeństwa w Europie oraz przestrzec przed skutkami takiej polityki.

De Gaulle przybył do Bonn

Prezydent Francji de Gaulle przybył w piątek przed południem z dwudniową wizytą do Bonn. Na lotnisku otoczonym niezwykle silną ochroną policyjną gości francuskiego powitał kanclerz Erhard w otoczeniu członków rządu NRF.

De Gaulle'owi towarzyszy siedmiu ministrów francuskich i sekretarz stanu. (PAP)

Żniwa i 101 traktor w Wolsztyńskim

W powiecie wolsztyńskim już 30 czerwca wieś Ostonin przystąpiła do koszenia żyta. Po dwóch dniach rozpoczęły żniwa również niektóre wsie gromady Kaszczor i Kębłowo.

W powiecie wolsztyńskim kółko rolnicze znajduje się w każdej wsi gospodarującej indywidualnie. 77 kółek, z których 56 posiada własny sprzęt traktorowo-maszynowy, ma do swej dyspozycji m. in. 60 własnych sнопowiązek, przy gotowanych dobrze do żniw przez awaryjny warsztat objazdowy POM Wolsztyn.

W obecnym okresie żniw, kółka rolnicze zakupiły setny traktor w powiecie. Przypadł on w udziale kółku w Reklinie, które następnie zakupiło dla siebie jeszcze 101 traktor w powiecie. (kh)

Obok kontaktów wielostronnych także dwustronne współdziałanie

Posiedzenie Komitetu Współpracy z Zagranicą

Pod przewodnictwem wicepremiera Piotra Jaroszewicza odbyło się kolejne posiedzenie Komitetu Współpracy Gospodarczej z Zagranicą przy Radzie Ministrów.

Komitet zajął się aktualnymi problemami współpracy dwustronnej — w nawiązaniu do ostatnio przeprowadzonych rozmów z Czechosłowacją i Jugosławią.

W dyskusji nad tym zagadnieniem podkreślono, że na-

leży udzielać, obok współpracy wielostronnej, więcej uwagi dwustronnej — w nawiązaniu do ostatnio przeprowadzonych rozmów z Czechosłowacją i Jugosławią. Pomyślnie są realizowane decyzje VI sesji Polsko - Jugosłowiańskiego Komitetu Współpracy Gospodarczej z CSRS i Jugosławią.

W trakcie obrad Komitetu zatwierdzono protokoły odbytych niedawno sesji dwustronnych Komitetów Współpracy Gospodarczej z CSRS i Jugosławią. Pomyślnie są realizowane decyzje VI sesji Polsko - Jugosłowiańskiego Komitetu Współpracy Gospodarczej z kwietnia br. Zrealizowano szereg istotnych uchwał (w szczególności, odnośnie rozszerzenia obrotów towarowych).

Istotne znaczenie dla rozszerzenia współpracy dwustronnej oraz rozwoju naszego kraju w najbliższym pięcioletniu będzie miało podjęcie działalności przez Międzyrządową Polsko-Radziecką Komisję Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej.

PAP-RADIO - INF - WC TELEFONEM
RADIO - INF - WC TELEFONEM
INF - WC TELEFONEM
PAP-RADIO - INF - WC TELEFONEM
RADIO - INF - WC TELEFONEM
INF - WC TELEFONEM
PAP-RADIO - INF - WC TELEFONEM

Polka — wykładowca

Profesor klasy śpiewu PWSM w Warszawie, Stenii Zawadzka, udała się do Brazylii. Będzie ona wykładowcą na międzynarodowym wakacyjnym kursie wokalistyki w Rio de Janeiro.

Rozmowa Mikojana

Pierwszy wicepremier ZSRR — Anastas Mikojan, przebywający w Rangunie, na zaproszenie rządu birmańskiego, spotkał się 3 bm. z przewodniczącym Rady Rewolucyjnej Birmy, Ne Winem.

Wniosek Labour Party

Opozycja labourystowska zgłosiła w czwartek w Izbie Gmin wniosek o wyrażenie wotum nieufności dla rządu w związku z odmową zwiększenia pełnomocnictw komisji do spraw monopolu i położenia kresu nadużyciom wielkich koncernów prywatnych.

Polonijni sportowcy

Do miejscowości Julin na Rzeszowszczyźnie — przedwojennej letniej rezydencji Potockich z Łańcuta, przybyło w piątek 150 sportowców z ośrodków polonijnych: USA, Francji, Belgii, NRF i Wielkiej Brytanii, którzy wezmą udział w Spartakiadzie Tyśiąclecia.

Nadzieja na pojednanie

Mediator ONZ na Cyprze, Tuomoja, ma nadzieję, że uda się zmontować w Genewie turecko-grecką konferencję w sprawie problemu cypryjskiego — oświadczył w czwartek w Izbie Gmin, premier brytyjski, Home,

Gratulacja po złożeniu podpisów



W dniu 2. VII. 1964 roku na zakończenie wizyty jugosłowiańskiej w Polsce, nastąpiło podpisanie wspólnego oświadczenia. Ze strony jugosłowiańskiej oświadczenie podpisał Josip Broz-Tito, ze strony polskiej Władysław Gomułka i Aleksander Zawadzki. Na zdjęciu: po podpisaniu oświadczenia wzajemne gratulacje.

CAF — fot. Czarnogórski

Odznaczenia fińskie dla W. Gomułki i J. Cyrankiewicza

I sekretarz Komitetu Centralnego PZPR Władysław Gomułka i prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz przyjęli w dniu 3 bm. w gmachu Rady Państwa ambasadora Republiki Finlandii Marti Ingmana, który wręczył im insygnia i dyplomy Wielkiego Krzyża Orderu Białej Róży Finlandii, nadanego przez prezydenta Republiki Urho Kekkone, w uznaniu zasług dla sprawy rozwoju przyjaznych stosunków między Polską i Finlandią. (PAP)

Święto narodowe USA

Depesza z Polski

Z okazji święta narodowego Stanów Zjednoczonych Ameryki — 188 rocznicy proklamowania niepodległości, przypadającego w dniu 4 bm., przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki Lyndona Bainesa Johnsona. (PAP)

Prezydent Johnson podpisał ustawę o prawach obywatelskich

Prezydent Johnson podpisał w czwartek wieczorem ustawę o prawach obywatelskich, która natychmiast wchodzi w życie. 5 godzin wcześniej ustawę tę przyjęła Izba Reprezentantów USA.

Przed podpisaniem, prezydent wygłosił krótkie przemówienie do narodu amerykańskiego, transmitowane przez telewizję. Przypominając, że miliony osób w USA pozbawione były do tej pory, najbardziej elementarnych praw, prezydent oświadczył: „Nie może to już trwać dłużej. Nasza konstytucja, podstawowe zasady naszej Republiki zabraniają tego... i ustawa, którą zaraz podpiszę, również tego zakazuje”.

Prezydent oświadczył, że podjął już kroki, zmierzające do realizacji ustawy w praktyce. Pierwszym takim krokiem jest mianowanie byłego gubernatora Florydy, L. Collinsa, dyrektorem nowego urzędu stosunków społecznych.

Ustawa, której projekt wniósł przed przeszło rokiem do Senatu prezydent Kennedy, zabrania stosowania dyskryminacji wobec Murzynów w miejscach publicznych, takich, jak: restauracje, hotele i sklepy, w zatrudnieniu oraz przynależności do związków zawodowych oraz w przedsięwzięciach, podejmowanych przez władze stanowe z funduszy rządu federalnego.

W ostatecznym głosowaniu ustawę przyjęła została stosunkiem 289 głosów do 126. Za ustawą głosowało 153 demokratów i 136 republikanów, a przeciwko —

81 demokratów i 35 republikanów.

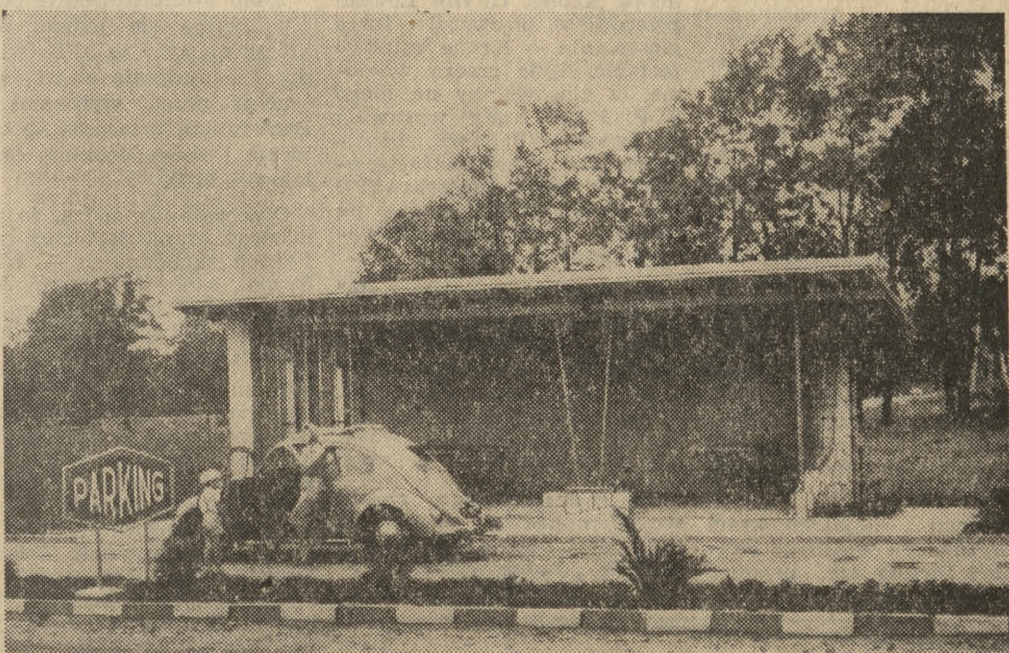
Na uroczystości podpisania ustawy w Białym Domu obecni byli przywódcy ludności murzyńskiej, m. in.: Martin Luther King, sekretarz wykonawczy Krajowego Stowarzyszenia na Rzecz Postępu Ludności Kolorowej, Roy Wilkins, oraz minister sprawiedliwości USA i brat zmarłego tragicznie prezydenta, Robert Kennedy. (PAP)

Komisjny odbiór pomnika Bohaterów Warszawy

W Gliwickich Zakładach Urządzeń Technicznych zakończono komisjny odbiór pomnika Bohaterów Warszawy.

W skład komisji wchodził członkowie Społecznego Komitetu Budowy Pomnika, red. naczelny „Życia Warszawy” Henryk Korotyński, gen. bryg. Bronisław Bednarz i zastępca naczelnego architekta Warszawy inż. Stanisław Lasota. PAP

Dla zmotoryzowanych turystów



Na terenie Wielkopolski przy szosie Warszawa — Poznań powstało kilka parkingów i barów przeznaczonych przede wszystkim dla zmotoryzowanych turystów. Parkingi zbudowano przy specjalnych zjazdach z drogi głównej i wyposażono w otwarte budynki ze stolikami i ławkami, urządzenia sanitarne oraz umywalki z bieżącą wodą. Na zdjęciu: pod parkingiem koło Kłodawy.

CAF — fot. Dąbrowiecki

Wspólne oświadczenie z okazji wizyty w Polsce prezydenta SFRJ i sekretarza generalnego ZKJ

Uroczystość podpisania wspólnego oświadczenia polsko-jugosłowiańskiego z okazji wizyty prezydenta SFRJ w naszym kraju odbyła się w Sali Kolumnowej Urzędu Rady Ministrów.

Na kilka minut przed przybyciem gości oraz członków kierownictwa partii i rządu PRL na salę wchodzi dziennikarze. Na ustawionym na środku stole — oprawione w czerwonej skórę dwa oryginalne teksty oświadczenia w języku polskim i serbsko-chorwackim.

Po chwili przybywa prezydent Broz-Tito z grupą swych współpracowników.

Z polskiej strony obecni są: Władysław Gomułka, Aleksander Zawadzki, Józef Cyrankiewicz, Stefan Jędrzejowski, Zenon Kliszko, Ignacy Loga-Sowiński, Edward Ochab, Adam Rapacki, Marian Spychalski, Eugeniusz Szyr, Mieczysław Jagielski, Piotr Jaroszewicz, Ryszard Strzelecki, Czesław Wycech, Witold Jaroński, Bolesław Jaszczuk, Artur Starewicz, Jan Karol Wende, grupa członków KC PZPR, działacze gospodarczych, wyżsi urzędnicy MSZ.

Obecni są również ambasadorowie: SFRJ w Polsce — Ljubo Babie oraz PRL w Jugosławii — Aleksander Małeckie.

Na uroczystość przybyli również Jovanka Broz, Zofia Gomułkowa i Stanisław Zawadzka.

Za stołem zajmują miejsca prezydent SFRJ J. Broz-Tito, oraz i sekretarz KC PZPR W. Gomułka i przewodniczący Rady Państwa A. Zawadzki, którzy podpisują oświadczenie.

Po złożeniu podpisów trzej mężowie stanu wymieniają serdeczne uściski dłoni.

Skrót oświadczenia

Wspólne oświadczenie, które ze strony polskiej podpisał: Władysław Gomułka i Aleksander Zawadzki, a ze strony jugosłowiańskiej, Josip Broz-Tito, podkreśla na wstępie, że spotkanie, jakie prezydent Jugosławii odbył podczas pobytu w Polsce, z zakonami fabryk i mieszkańcami zwiedzanych miast, nacechowane były wielką serdecznością, świadcząca o więzach żywej przyjaźni, łączącej naród polski i narody jugosłowiańskie.

W toku wizyty, Josip Broz-Tito, Władysław Gomułka i Aleksander Zawadzki, oraz członkowie partii i państw obu krajów przeprowadzili rozmowy, związane z dalszym rozwojem współpracy polsko-jugosłowiańskiej, a także wymienili poglądy, dotyczące głównych problemów sytuacji międzynarodowej i międzynarodowego ruchu robotniczego.

Rozmowy toczyły się w serdecznej atmosferze przyjaźni i wzajemnego zrozumienia i wykazały zbliżone poglądy na podstawowe problemy doby obecnej.

Obie strony skomentowały z zadowoleniem pomyślny rozwój stosunków polsko-jugosłowiańskich w dziedzinie politycznej, ekonomicznej, kulturalnej, naukowej i w innych dziedzinach. Stwierdzono również, że współpraca, na jaką w tym Polsko-Jugosłowiański Komitet Współpracy Gospodarczej, który od sześciu lat rozwija owocną działalność.

Zawarte ostatnio porozumienie o współpracy przemysłowej stwarza niezbędne warunki dla jeszcze bardziej korzystnego rozwoju współpracy w tych dziedzinach, w których istnieje wzajemne zainteresowanie ze strony obu krajów.

Działalność Polsko-Jugosłowiańskiego Komitetu Współ-

pracy Gospodarczej skierowana zostanie na dalszy rozwój i rozszerzenie wymiany towarowej, współpracę przemysłową i naukowo-techniczną oraz na współpracę w innych dziedzinach gospodarczych. Na tych zadaniach winna się skupiać uwaga właściwych czynników gospodarczych. Do ich realizacji winny się przyczynić przyszłe konsultacje organów planowania. W tym samym celu należy poczynić przygotowania do zawarcia porozumienia handlowego na lata 1966—1970.

Dotychczasowa, owocna współpraca w dziedzinie kultury, nauki, sportu i turystyki, zostanie rozwinięta poprzez bezpośrednie stosunki między odpowiednimi organizacjami obu krajów i przyczyni się do lepszego wzajemnego poznania obu narodów.

W toku rozmów obie strony poświęciły wiele uwagi omówieniu aktualnej sytuacji międzynarodowej. Stwierdziły one z zadowoleniem, że stosunki międzynarodowe, rozpatrywane w całości, cechuje tendencja ku dalszemu odprężeniu i umacnianiu elementów współpracy międzynarodowej. Jest zjawiskiem pozytywnym, że w stosunkach między głównymi mocarstwami świata, które są najbardziej odpowiedzialne za zachowanie pokoju światowego, coraz bardziej utwierdza się metoda rokowań i porozumień. Oświadczenie podkreśla, że w obecnych warunkach polityka pokojowego i aktywnego współistnienia stanowi jedyną alternatywę wobec perspektywy wojny i jest coraz szerzej przyjmowana na świecie.

Oba kraje uważają, że należy dokładać dalszych starań, aby rozpocząć proces zmniejszania napięcia umocnił się i był kontynuowany na drodze dalszych konkretnych posunięć zmierzających do usunięcia niebezpieczeństwa wojny.

Polityka pokojowego współistnienia stanowi podstawową wytyczną działalności Polscy i Jugosławii na arenie międzynarodowej.

Obie strony uważają, że kraje socjalistyczne, partie komunistyczne i robotnicze oraz wszelkie ruchy postępowe mają do spełnienia historyczną rolę konsekwentnego prowadzenia i realizowania takiej polityki, odpowiadającej najbardziej postępowym dążeniom ludzkości.

Szczególne znaczenie ma fakt, że kraje socjalistyczne, a w szczególności Związek Radziecki — jedno z głównych mocarstw nuklearnych konsekwentnie prowadzi politykę pokojowego współistnienia i rozwiązywania spornych problemów na drodze rokowań, co już w decydującym stopniu wpłynęło na pozytywną ewolucję stosunków międzynarodowych. W tym rozumieniu obie strony pozytywnie oceniają pokojowe inicjatywy Związku Radzieckiego i innych krajów socjalistycznych. Stwierdzają również z zadowoleniem wzrastającą gotowość szeregu mężów stanu na Zachodzie do szukania realistycznych i pokojowych rozwiązań. To wszystko umożliwiło zawarcie istotnych porozumień między ZSRR i USA i dalsze zmniejszenie napięcia.

Obie strony uważają, że nowo wyzwolone kraje Azji i Afryki oraz kraje innych kontynentów prowadzące politykę niezaangażowania i aktywnej neutralności odgrywają poważną rolę w umocnieniu pokojowego współistnienia państw.

Doceniając postęp w kierunku odprężenia, obie strony stwierdzają, że na świecie istnieją nadal wpływy siły zainteresowane w dalszym utrzymywaniu napięcia międzynarodowego. Stawia to przed państwami socjalistycznymi i innymi pokojowymi krajami oraz wszystkimi siłami zainteresowanymi w po-

lepszeniu sytuacji międzynarodowej pilne zadanie mobilizowania szerokiego frontu walki o pokój przeciw siłom reakcji i agresji.

Oba kraje ponownie podkreślają swoje poparcie dla wysuniętych na forum ONZ propozycji rządu ZSRR w sprawie powszechnego i całkowitego rozbrojenia.

W dążeniu do realizacji tego celu odegrać mogą poważną rolę porozumienia o częściowych krokach rozbrojeniowych, które dojrzały już obecnie do urzeczywistnienia.

W związku z tym obie strony podkreślają znaczenie, jakie miałyby realizacja stref bezzatomowych w Europie środkowej i na Bałkanach, jak też i w innych częściach świata.

Obie strony uważają, że nierozprzestrzenianie broni jądrowej ułatwiłoby porozumienie w sprawie powszechnego i całkowitego rozbrojenia.

Oświadczenie głosi, że Jugosławia docenia i popiera inicjatywę Polski w sprawie zamrożenia zbrojeń jądrowych w Europie środkowej, wprowadzenie tej inicjatywy w życie mogłoby stanowić punkt wyjścia dla podjęcia konkretnych kroków rozbrojeniowych i jednocześnie przyczyni się do odprężenia w rejonie decydującym dla stabilizacji pokoju i bezpieczeństwa w Europie.

Oba kraje uważają, że podstawową przesłanką dla uregulowania problemu niemieckiego jest uznanie faktu istnienia dwu państw niemieckich oraz niezmienną granicę Polski na Odrze i Nysie Łużyckiej. Polska i Jugosławia doceniają wagę istnienia i dalszego rozwoju NRD i wyrażają uznanie dla pokojowych inicjatyw jej rządu.

Oświadczenie podkreśla, że działające w NRF siły rewanżu i militarystyki, które wysuwają roszczenia terytorialne, stanowią realne niebezpieczeństwo dla pokoju.

Szczególnie niepokojące są uporczywe zabiegi NRF w kierunku uzyskania broni termojądrowej. Wszelkie udostępnienie NRF broni termojądrowej wywołałoby dalsze rozprzestrzenienie się tej broni i podsycanie ogólnego wyścigu zbrojeń oraz w znacznej mierze zwiększyłoby niebezpieczeństwo dla pokoju światowego.

W dalszym ciągu oświadczenie stwierdza, że Polska i Jugosławia przywiązują wielkie znaczenie do rozwoju wszechstronnej współpracy i przyjaźni z krajami, które wyzwoliły się z jarzma kolonializmu i wstąpiły na drogę niezależnego rozwoju politycznego i gospodarczego i są aktywnymi zwolennikami polityki pokojowego współistnienia.

Obie strony solidaryzują się z narodami walczącymi jeszcze o swoje wyzwolenie i uważają, że niezwłoczna i pełna likwidacja kolonializmu jest pilnym zadaniem wszystkich sił postępowych i pokojowych.

Jako członkowie Komitetu do Spraw Dekolonizacji oba kraje będą nadal podtrzymywać wysiłki ONZ zmierzające w kierunku zwalczania neokolonializmu.

Oba kraje zdecydowanie potępiają wszelką obcą ingerencję w wewnętrzne sprawy innych krajów naruszającą suwerenne prawa narodów do swobodnego decydowania o swoim losie i do budowania takiego ustroju społecznego, który im odpowiada. Ingerencja taka stanowi poważną groźbę dla pokoju światowego.

Obie strony wyrażają przekonanie, że przyszła konferencja krajów niezaangażowanych, podobnie jak konferencja belgradzka w 1961 r. stanowić będzie poważny wkład w sprawę umocnienia niezależności i równouprawnienia narodów i krajów oraz pokoju na świecie.

Oświadczenie głosi, że Polska i Jugosławia uważają, iż problem szybszego wzrostu ekonomicznego krajów rozwijających się jest jednym z

kluczowych zagadnień dzisiejszego świata. Uchwały i zalecenia Konferencji ONZ dla Spraw Handlu i Rozwoju powinny przyczynić się do przyspieszenia rozwoju tych krajów oraz do stworzenia bardziej sprzyjających warunków dla rozszerzenia handlu światowego bez dyskryminacji, opartego na zasadach równouprawnienia i wzajemnych korzyści.

Obie strony nadal będą udzielać poparcia ONZ i dołożą wszelkich starań dla jej pełnej uniwersalności.

W toku wizyty Josip Broz-Tito i Władysław Gomułka oraz inni działacze partii PZPR i ZKJ wymienili poglądy na temat sytuacji w międzynarodowym ruchu robotniczym.

Obie strony podkreślają wielkie znaczenie pomyślnego i wszechstronnego rozwoju krajów socjalistycznych oraz ich wzajemnej współpracy jak również wymiany doświadczeń.

Obie strony kierują się zasadą, że walka międzynarodowego ruchu robotniczego o pokój i niezależność narodów jest nierozdzielnie związana z walką o socjalizm i problemów tych nie można sztucznie rozdzielać.

Obie strony podkreślają wielkie znaczenie jednoczenia wszystkich sił walczących o pokój, demokrację i socjalizm — przekonane są o konieczności wniesienia przez każdą partię komunistyczną i robotniczą swego wkładu do zwyciężenia trudności powstałych w światowym ruchu komunistycznym i osiągnięciu rzeczywistej jego jednolitości na zasadach proletariackiego internacjonalizmu, równości i wzajemnego poszanowania, co leży w interesie socjalizmu i umocnienia pokoju na świecie.

Obie strony wyrażają przeświadczenie, że wizyta Josipa Broz-Tito w Polsce przyczyni się do dalszego rozwoju wszechstronnych stosunków współpracy i przyjaźni między Polską i Jugosławią w interesie narodów obu krajów, socjalizmu i pokoju.

Na zakończenie oświadczenie stwierdza, że w czasie swego pobytu w Polsce Josip Broz-Tito zaprosił Władysława Gomułkę, Aleksandra Zawadzkiego i Józefa Cyrankiewicza do złożenia wizyty w Jugosławii. Zaproszenie zostało z zadowoleniem przyjęte. (PAP)

Pierwsze dni na koloniach

Około 600 tys. dzieci wypoczywa w lipcu na koloniach i obozach w najpiękniejszych zakątkach kraju — nad morzem, w górach i nad jeziorami.

Na dolnym Śląsku młodzież zgrupowana jest w około 700 punktach. Zaplanowano wycieczki pięknymi szlakami turystycznymi, które umożliwią młodzieży poznanie gór karkonoskich, nowych schronisk i stanic.

W programach pracy wychowawczej na koloniach przewidziano zajęcia, których celem jest zapoznanie młodzieży z dorobkiem naszego kraju. Uczestnicy kolonii zwiedzają położone w pobliżu obojętne przemysłowe, socjalne itp. 21 lipca, w przeddzień Ogólnopolskiego Zlotu Młodzieży we wszystkich punktach kolonijnych i obozach zaplanowano ogniska. Odbędzie się również imprezy artystyczne.

W malowniczych miejscowościach Wybrzeża Gdańskiego wypoczywa na koloniach 50 tys. dzieci, a 27 tys. — na półkoloniach i wczasach miejskich. Największe skupiska kolonijne — to Trójmiasto, pow. Puck i Sopot. Na obozach i koloniach letnich w woj. szczecińskim — wszędzie tam gdzie są ku temu odpowiednie warunki przeprowadza się obowiązkowo naukę pływania. Ogółem w woj. szczecińskim wypoczywa ponad 90 tys. młodzieży.

Uczestnicy kolonii i obozów w woj. krakowskim zwiedzają m. in. piękne zakątki tego regionu oraz zabytki historyczne. Dzieci, które przebywają w pow. Żywiec, odbywają wycieczki na teren budowy wielkiej zapory wodnej w Tresnej oraz do położonych w pobliżu pięknych lasów. O

Komunikat radziecko-indonezyjski

W czwartek na zakończenie wizyty w Indonezji delegacji Rady Najwyższej ZSRR z pierwszym wicepremierem ZSRR Anastasem Mikojańem na czele, opublikowano komunikat radziecko-indonezyjski.

Komunikat stwierdza, że w przeprowadzonych rozmowach, osiągnięto całkowitą zgodność poglądów na różne problemy zarówno polityczne jak i gospodarcze. Osiągnięto również porozumienie w sprawie dostaw broni dla Republiki Indonezyjskiej.

W czasie spotkań — stwierdza komunikat — pierwszy wicepremier A. Mikojań podkreślił, że narody Związku Radzieckiego popierają walkę narodu indonezyjskiego przeciwko neokolonialistycznej Malajzji. (PAP)

Spotkanie Goldwater-Straussa?

Powołując się na koła bawarskie CSU, boński biuletyn „Parlamentarisch-Politische Pressedienst” podaje, iż w lipcu br., kiedy do NRF przybędzie z wizytą senator Goldwater, spotka się on z przewodniczącym CSU, Franzem Josefem Straussem.

Przypomina przy tym, iż obojdcy tych polityków jednolity wspólny cel, opozycja przeciwko polityce odprężeniowej. Strauss — przypomina dalej biuletyn — już w czasie swej ostatniej wizyty w Stanach Zjednoczonych, okazywał zainteresowanie dla nawiązania kontaktu z Goldwaterem. (PAP)

20-lecie Towarzystwa Francja — Polska

1 bm. z okazji 20 rocznicy istnienia Towarzystwa Francja-Polska oraz 20-lecia Polski Ludowej, odbyło się w Paryżu przyjęcie połączone z wieczorem wspomnień poświęconych tradycjom przyjaźni i braterstwa broni między oba krajami.

Na uroczystość przybyło wielu wybitnych działaczy politycznych i społecznych, przedstawicieli świata nauki. (PAP)

Deficyt handlu zagranicznego EWG

Bilans handlu zagranicznego krajów Wspólnego Rynku (EWG) jako całości wykazuje w pierwszym kwartale br. poważny deficyt sięgający prawie miliarda dolarów. Tylko NRF ma nadwyżkę 181 mln. dolarów. (PAP)

Wybory — prowokacja

Luebke znów prezydentem

1 lipca w wielkiej hali zachodnio-berlińskiej, noszącej wymowną nazwę — „Prusy Wschodnie”, odbyły się wybory prezydenta NRF. Wydarzenie to mogłoby świadczyć nas niewiele obchodzić, gdyż konstytucja federalna małe tylko prerogatywy daje prezydentowi. A Heuss, następnie zaś Luebke, nawet tych, które im przyznano, nie wykorzystywali. Sprawa nabrała jednak politycznego znaczenia ze względu na prowokacyjny akt, jakim było przeprowadzenie wyborów poza granicami NRF, w zachodnim Berlinie.

Jeśli chodzi o problemy wewnętrzne NRF, to wybory te przyniosły obserwatorom jedną tylko rewelację, mianowicie, że socjaldemokratyczna SPD, zupełnie niespodziewanie postanowiła poprzeć chadeckiego kandydata, Luebkego, który też w pierwszym głosowaniu został ponownie wybrany prezydentem.

Dlaczego socjaldemokraci nie wyznaczyli własnego kandydata? Dawno się przecież

mówiło, że przewidują oni na stanowisko prezydenta dr. Carlo Schmidta. Dlaczego nie poparli też kandydata FDP, dr. Buchera?

Jest kilka przyczyn tej taktyki: Oto CDU/CSU w zapasie trzymała kandydaturę ministra Krone. Gdyby Luebke przepadł w pierwszej turze głosowania — Krone miał go zastąpić. Było rzeczą wiadomą, iż głosowałaby na niego FDP, której, gdy wysuwała kandydaturę Buchera, chodziło bardziej o demonstrację, a niżeli o jego zwycięstwo. SPD zaś nie mogła się zgodzić na Kronego, swego zdecydowanego przeciwnika.

Ta taktyka „mniejszego zła” nie wydaje się jednak najzawsze najlepszą w całej sprawie. Luebke, jak w NRF powszechnie wiadomo, od dawna wykazuje sympatię dla tzw. wielkiej koalicji i ma w związku z tym wielu zwolenników w SPD.

Od godesberskiego zjazdu socjaldemokratów w 1959 r., SPD postanowiła prowadzić politykę „dostosowywania się”

do chadeckiego kursu, nie tylko w polityce zagranicznej, ale i w wewnętrznej. W rezultacie socjaldemokraci próbowali trafić do wyborców, głosząc paradoksalne hasło: „robić będziemy to samo, ale lepiej”.

Temu konformizmowi przeciwstawiają się jednak niektórzy politycy w SPD twierdząc, że unikanie walki politycznej przed wyborami do Bundestagu, prowadzi do osłabienia i sparaliżowania działalności SPD.

Obserwatorzy sądzą, że podobnego zdania jest burmistrz Berlina zachodniego — Willy Brandt, który w Nowym Jorku wysunął myśl usamodzielnienia polityki zachodni-niemieckiej.

Wegner i Erler odmówili komentarza do tej wypowiedzi. Obaj nie mają ochoty podejmować eksperymentów, na które gotów jest pójść młody i bardziej dynamiczny Brandt. Z obłoków sprowadziło go też na ziemię głosowanie SPD na Luebkego, stanowiące demonstrację jedności polityki zagranicznej CDU i „opozycyjnej” SPD.

ANDRZEJ KOBUS

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

ZŁOŻ ZARAZ KUPONY „KOZIOLKÓW”
— JUTRO LOSOWANIE.

K4202

Rozkaz specjalny...

Druhny i druhowie!

Po całorocznej pracy szkolnej rozpoczynamy Harcerskie Lato, które powinno być dla Was zasłużonym wypoczynkiem, radosnymi i bogatymi w przygody wakacjami, podczas których znajdziecie wielu nowych przyjaciół wśród młodzieży i wśród dorosłego społeczeństwa, wakacjami, podczas których dacie dowód, że potraficie spędzić czas przyjemnie i pożytecznie.

Niech tegoroczne wakacje przyczynią się do lepszego poznania przez Was naszego kraju, jego ludzi, warunków w jakich oni żyją i pracują, poznania wszystkich zmian, jakie zaszły w czasie 20 lat Polski Ludowej.

Działalność Chorągwi, wszystkich hufców, drużyn i zastępów wakacyjnych podczas tegorocznego lata przebiegać będzie w następujących kierunkach:

— „Akcja Konin-64” — wielkie dwumiesięczne zgromadzenie ośrodków obozowych na terenie nowo budującego się, wielkiego okręgu przemysłowego. W rejonie Konina w lipcu i sierpniu zorganizowane zostaną obozy dla około 4500 młodzieży, z których wyjadą nasi uczestnicy lipcowego Zlotu Młodzieży w Warszawie.

— „Współgospodarczy” — w ramach tego kryptonimu wiele obozów hufców i drużyn organizowanych przede wszystkim na terenie Wielkopolski, ale również i w innych pięknie położonych rejonach naszego kraju, podjęcie harcerskiej służby wszędzie tam, gdzie jest ona najbardziej potrzebna.

„Harcerskie wędrowki XX-lecia”. Kroniki z wędrowek Chorągwi wielki oboz wędrowny młodzieży starszej — harcerskiej, w tym roku na szlakach Gniezno — Konin.

„Akcja Nieobozowa”, która da większej niż w roku ubiegłym grupie dzieci i młodzieży niewyjazdzącej na wakacje przyjemne i pożyteczne zajęcia.

W roku XX-lecia PRL niech wszystkie nasze zespoły obozowe oraz zastępy akcji nieobozowej włączają się do następujących zadań: W dniu Święta Odrodzenia 22 lipca, zorganizujemy ogniska XX-lecia Polski Ludowej oraz włączymy się do uroczystości i imprez organizowanych w poszczególnych środowiskach. 15 lipca i 15 sierpnia zorganizujemy imprezy pt. „Harcerski Prezent Polsce Ludowej na Jej XX-lecie”, związane tematycznie z rozbudowującą się Szkołą w Gostawicach-Cukrowni oraz połączone z wystaniem do Sztabu, Akcji „Konin-64” meldunków i dokumentów o wykonaniu „Sztafety Czynów”. Zespoły młodzieży starszej i młodszej zorganizują z obozów wędrowki po najbliższej okolicy pod hasłem „Harcerskie wędrowki XX-lecia”. Kroniki z wędrowek prześlą w terminie 5 dni od zakończenia wędrowek do Sztabu Akcji „Konin-64” w Mikorzynie. Włączymy się do prac społecznych w środowisku, realizując podjęte czynności w ramach „Sztafety Czynów” dla uczczenia XX-lecia PRL, np. weźmiemy udział w akcji żniwnej, organizując „Dzień Walki o Chleb”, zielone przedszkole, olimpiadę sportową itp. Zorganizujemy wakacje dla dzieci środowiska, w którym będziemy obozować.

Przez naszą działalność pokażemy, że nie zawiedziemy zaufania jakie pokładają w organizacji nasza partia, władze, rodzice, nauczyciele i całe społeczeństwo.

Wszystkim zuchom, harcerkom, harcerzom i instruktorom życze: dobrego aktywnego i pełnego radości wypoczynku, wielu przygód, wrażeń i atrakcji na harcerskich szlakach wakacyjnych, pozyskania nowych przyjaciół i pocucia dobrze spędzonych wakacji.

Czuwaj!

**KOMENDANT
CHORĄGWI WIELKOPOLSKIEJ ZHP
JAN SZAJEK
— harcmistrz**

Poznań, dnia 1 lipca 1964 r.

Wkuwając zawilocił ma-
tematyki lub historycz-
ne daty, długo oczekali
na tę chwilę. Spoglądali
smutnie na coraz
bardziej nęcącą zieleni za ok-
nami klas i niecierpliwie — na
kalendarz.

Aż wreszcie zabrzmił ostat-
ni dzwonek. Miejsce teści
zajął plecak. Lipiec otworzył
przed nimi drzwi na oścież —
prosto w wielką wakacyjną
przygodę. Każdy mały obywa-
tel, który opanował już trud-
ną sztukę chodzenia o włas-
nych siłach, zaczyna tęsknić za
samodzielnością. Dlatego wła-
śnie wakacje harcerskie, gwa-
rantujące ten upragniony przy-
wilej dorosłych, mają dla na-
szych najmłodszych specjalny
urok.

Komenda Chorągwi Wielko-
polskiej przygotowała dla
nich 70 obozów z namiotami
rozbitymi w najpiękniejszych
okolicach Wielkopolski; część
z nich ulokowano również w
sąsiednich województwach:
zielonogórskim i koszaliń-
skim. 37 ośrodków organizo-
wały poszczególne hufce, 23 —
szczępy i drużyny; będzie też
5 kolonii dla zuchów, 4 obozy
wędrownie i jeden szkolenio-
wy — dla instruktorów. Przez
wakacyjne dwa miesiące „lo-
katorami” ich będzie ponad
dziesięć tysięcy chłopców i
dziewcząt.

Harcerze mają — jak wiado-
mo — swych przyjaciół na
całym świecie. Nic dziwnego,
że w czasie wolnym od zajęć
chcą poznać ich życie — opo-
wiedzieć o swoim. Dla gości
zagranicznych urządzono więc
ośrodek w Mikorzynie (pow. Ko-
nin) dla pionierów z Mongol-
skiej Republiki Ludowej, Au-
strian i NRD. Nasi harcerze na-
tomiasz wyjadą do ZSRR (Ar-
tek, nad Morzem Czarnym) do
NRD (Zebnitz i Weiswasser);
przygotowano również dwie
wycieczki do Związku Ra-
dzieckiego i na Węgry.

Kadra instruktorska ZHP
ma już oczywiście duże do-
świadczenie w prowadzeniu
akcji letniej. Mimo to jednak,
by dotrzymać kroku idą-
cemu wciąż naprzód życiu i
związany z tym zjawiskiem
wymogom wychowawczym co
roku, w okresie przedwaka-
cyjnym, odbywają się specja-
lne kursy szkoleniowe dla
obozowych opiekunów: ko-
mendantów, kwatermistrzów,
lekarzy, ratowników, higieni-
stek, specjalistów wchowa-
nia fizycznego. Umiejętność
właściwego pokierowania dwu-
miesięcznym życiem obozu
nie jest sztuką łatwą ani ma-
łą, jeśli się weźmie pod uwa-
gę, że harcerskie wakacje to



ICH LATO

nie tylko odpoczynek — pla-
wienie się w słońcu i w wo-
dzie, marsze, gry i zabawy.
Każde wakacyjne spotkanie
pod auspicjami ZHP — to
jednocześnie mądra, nowo-
czesna i praktyczna lekcja
umiejętności życia, a także
społecznej, obywatelskiej po-
stawy, koleżeńkości no i
oczywiście samodzielności.

Wszystkie aspekty tych po-
żytecznych wysiłków kadry
instruktorskiej ZHP docenia-
nie są przez społeczeństwo. Za-
równo wśród miejscowych
władz jak i w organizacjach
społecznych znajdują oni ser-
deczne poparcie i pomoc dla
swych poczyną. Konkretnym
tego dowodem jest m.in. ro-
snąca wciąż liczba Kół Przyja-
ciół Harcerstwa, służących po-
mocą finansową, organizacyj-
ną i wychowawczą.

Przytoczmy kilka przykła-
dów: oto Rada Przyjaciół z
Leszna, po uprzednich per-
traktacjach z dyrekcjami miej-
scowych zakładów pracy, zdo-
łała dla harcerzy 50 łóżek i
20 namiotów, zapewniła trans-
port dzieci do ośrodków obo-
zowych; przyjaciele z Rawi-
cza zebrał na rzecz obozów

ZHP 35 tysięcy złotych, w Go-
styniu — zobowiązano się wy-
posażyć ośrodki obozowe w
sprzęt, w Ostrzeszowie —
przejęto sprawę dostaw żyw-
ności, w Chodzieży — poma-
ga się instruktorom w przy-
gotowaniach programowych i
gospodarczych.

To samo zjawisko obser-
wuje się w Dzielnicy Harce-
rstwa. Nowe Miasto np. wyre-
montowało samochód dla swo-
jego hufca, zabezpieczyło prze-
wóz młodzieży i zajęło się or-
ganizacją uroczystości przeka-
zania sztandaru hufcowi; Wil-
da — wyposażyła namioty i
zapewniła transport, a Jeży-
ce — zakupiły potrzebny
sprzęt, naprawiły samochód i
uszkodzone namioty.

Ta cenna pomoc głównie go-
spodarczo-organizacyjna, po-
zostawia instruktorom więcej
wolnego czasu na przygo-
towanie właściwego a jedno-
cześnie atrakcyjnego dla ma-
łych uczestników — progra-
mu obozowych zajęć.

Harcerskie Lato-64 będzie
więc m.in. kontynuacją zna-
nej „Akcji Konin”, podjętej
na XX-lecie Polski Ludowej

akcji „Synowie godni ojców”,
będzie się nadal realizować
„Sztafetę Czynów”, harcerskie
wędrowki, mające na celu
zapoznanie najmłodszych
nie tylko z urokami przyrody
lecz również z pięknem zna-
mionującym dzieło rąk ludz-
kich, w okresie naszego dwu-
dziestolecia. Ze wszech miar
godna uznania, wychowawcza
i dająca młodzieży dużo sa-
tisfakcji jest akcja „Jesteś-
my współgospodarzami Ziemi
Wielkopolskiej”; tu znajdują
harcerze pole do popisu dla
swej energii i pomysłowości,
pomagając przy żniwach,
uczestnicząc czynnie w reali-
zacji przedsięwzięcia zwane-
go „o uśmiech dziecka” („zie-
lone przedszkole”), słowem —
uczestnicząc czynnie w życiu
miejscowego społeczeństwa,
poznając jego potrzeby.

Tą drogą harcerze pozyska-
ją sobie ponadto z całą pew-
nością nowych sympatyków i
nowych członków swojej or-
ganizacji. Do realizacji każ-
dego zainicjowanego przez sie-
bie czynu zachęcać będą bo-
wiem młodzież pobliskiego
miasteczka czy wsi, na zasa-
dach swego założenia progra-
mowego, znanego już pod ha-
słem: „Razem”. Dołóżmy do
tego troskę ich wychowaw-
ców o wdrażanie młodzieży
do praktyczności, oszczędno-
ści i nowoczesności, dalej —
higieny i samorządu.

Takie lato pozostanie na
pewno długo w pamięci. Zo-
stawi również trwały ślad w
kształtujących się charakte-
rach przyszłych obywateli.

WANDA CHILA

Zanim weźmiesz plecak i gitarę

Pakowało je w ostatnich
dniach czerwca czter-
dziestu kilku podopiecznych
druhny Krystyny Srokówny,
ze Szkoły Podstawowej nr 18
w Poznaniu na Głównę.
Myśle, że gitara się również
w niejednym bagażu zna-
lazła... Tym razem czekał na
nich oboz w Wilczynie (pow.
Konin) i właśnie przygotowy-
wali się do wyjazdu.

— Czy to wasz pierwszy
wspólny oboz — druholno?

— O nie! My się specjalizu-
jemy w turystyce. Drugie
hobby moich dziewcząt i
chłopców to fotografika. Mają
zresztą świetnie wyposażone
laboratorium. Wcześniej
miliśmy już trzy obozy; w
ubiegłym roku uczestniczy-
liśmy w „Akcji Konin”. Po-

nadto — jedno zimowisko w
Zakopanem, wiele wycieczek
i raidów kolarskich. Mamy
zresztą u nas wielu posiadac-
zy złotych, srebrnych i brą-
zowych odznak turystów-kol-
arzy.

— Ubiegłe wakacje załatwi-
ła wam więc organizacyjnie
Komenda Chorągwi, zapra-
szając do konińskiej akcji. A
w tym roku? Kto najwięcej
pomógł?

— Przede wszystkim nasze
Koło Przyjaciół Harcerzy, Ko-
mitet Rodzicielski, Wydział
Oświaty, no i sami rodzice,
płacąc za utrzymanie dzieci
na obozie. Poza tym oczywiście
nowomiejskie zakłady pracy.
A więc: były opiekun szkoły
— Zakłady Koncentratów Spo-
żywczych, dostarczając swoich
produktów, „Lechia” — wy-
posażając nas w opatrunki
itp., aktualny opiekun — Za-
kłady Części Zamiennych, któ-
re zapewniły przewiezienie
sprzętu. Bardzo serdecznie o-
piekuje się nami i pomaga
również kierownik szkoły —
Bolesław Leszek.

— A jak się przygotowywa-
ła do wyjazdu sama mło-
dzież?

— Na początku czerwca
zamknęliśmy naszą harcówkę
i zamieniliśmy ją w maga-
zyn, w którym gromadziliśmy
wszystko, co będzie potrzebne
do wyjazdu. Na jednej z rad
drużyny podzieliłmyś pomie-
dzy siebie zadania — i każdy
zabrał się do pracy. Ustali-
liśmy też wtedy nazwę nasze-
go obozu. Jakiś miłośnik
„Kwiatów polskich” Tuwima
zapropozował nazwę: „Bu-
kiet”. Każdy zastęp wybrał
przy tym dla siebie nazwę in-
nego kwiatu. W związku z
tym zaczęło się przygotowy-
wanie odpowiednich symboli,
czyli — jak się to u nas mó-
wi „totemów”. Ktoś rysował na

dykcie róże i tulipany, maki i
stokrotki, ktoś inny wycinał
je, jeszcze inny malował.
Potem ustawili się to przed
namiotami. Będziemy mieć także
kawiarenkę „Pod dzwonkiem”
i namiot sanitarny — czyli
„Azył pod rumanikiem”. Na
drogowskazach, które mają
prowadzić do nas gości, także
wymalowaliśmy kwiaty. W
tych wszystkich pracach bar-
dzo wiele pomógł dzieciom
nasz najstarszy, wypróbowany
w wielu obozowych tru-
dach: przyjaciel — kasztelan
szkoły Jan Biedziak, stolarz z
zawodu. On zresztą także z
nami jedzie. Jedzie też „har-
cerka duchem” czyli moja
mama — nasz długoletni kwa-
termistrz.

— Może mi Pani jeszcze
zdradzi niektóre sekrety pro-
gramowe. Co będziecie robić
w Wilczynie, w chwilach wol-
nych od... wypoczynku?

— Starszych szkolic będziemy
my na drużynowych zuchow-
wych, młodszo i starszoharce-
rskich drużyn. Młodzi, zdoby-
wać będą sprawności zespo-
łowe i fachowe. Ulubioną
sprawnością jest zawsze
„Chata Robinsona”; polega to
na tym, że grupa harcerzy wy-
chodzi na 24 godziny bez pie-
niędzy i bez żywności i musi
sobie sama radzić. Projektu-
jemy też wycieczki rowerowe
do Bydgoszczy, Torunia i
Płocka oraz mniejsze — do
Kruszwicy i Mikorzyna, gdzie
mieści się sztab „Akcji Ko-
nin”. Będziemy oczywiście
również pomagać mieszkań-
com Wilczyna w ich pracach
społecznych, będziemy zwie-
dzać okoliczne zabytki (są tam
np. bardzo piękne, stare ko-
ścioły). Wreszcie — uczyć się
pływać i... gotować.

Notowała: wch



Fot. — CAE

Harcerze — swoim kolegom

Zostajecie... z nami

Podobnie jak w latach ubiegłych, dla
dzieci, które w czasie wakacji pozostają
w miejscu swego zamieszkania, Komenda
Wielkopolskiej Chorągwi ZHP organizuje
„harcerskie wakacje” przez
różne formy pracy i zabawy nieobozo-
wej. W tym celu we wszystkich powia-
tach i dzielnicach Poznania przy Ko-
mendach Hufców oraz przy Komen-
dzie Chorągwi powołano sztaby, któ-
rych zadaniem jest prowadzenie
wspomnianej akcji. W skład sztabów
wchodzi nie tylko instruktorzy har-
cerscy, lecz również działacze i przed-
stawiciele różnych instytucji i organi-
zacji państwowych i społecznych, które
w swej pracy zajmują się między in-
nymi problematyką wychowania. Są
dwa zasadnicze kierunki Akcji Nie-
obozowej: praca wakacyjnych grup
dziecięcych w mieście i na wsi w za-
stępach „Lata Wiejskich Drużyn” i
„Wakacji Drużyn Miejskich” oraz dzia-
łalność sztabów, mająca na celu po-
móc zastępom wakacyjnym i grupom
dzieci niezorganizowanych.

Nieobozowe Lato rozpoczęło się już
w czerwcu. W większości powiatów
sztaby przeprowadziły szkolenia akty-
wu dziecięcego — zastępów waka-
cyjnych grup lata nieobozowego oraz
aktywu młodzieży starszej, która bę-
dzie pełniła rolę drużyn sztabowych
w akcji nieobozowej (przeszkolono oko-
ło 4500 zastępów). W swych pla-
nach pracy sztaby przewidują między
innymi organizowanie stanic wakacyj-
nych, biwaków, spartakiad, ognisk, zło-
tów, wczasów w mieście, prowadzenie
zabaw na placach podwórkowych; w
ogrodach jordanowskich i w dziecin-
cach. Komenda Chorągwi chce ta for-
mą pracy i zabawy objąć około 80 ty-
sięcy dzieci i młodzieży zrzeszonej w
zastępach wakacyjnych lub uczestni-
czącej w różnego typu imprezach.

A program tej akcji? Będzie on zbli-
żony do zajęć uczestników obozów har-
cerskich. „Zastępy wakacyjne” i mło-
dzież przebywająca na stanicach włą-
czy się więc np. w obchody XX-lecia

Polski Ludowej: w dniach „Harcerskie-
go Prezentu Polsce Ludowej” (15 lipca
i 15 sierpnia) ze wszystkich Sztabów
Powiatowych i z wszystkich stanic po-
pełną do Gostawic meldunki o zreali-
zowanych pracach dziecięcych dla ucze-
nienia dwudziestych urodzin Polski Lu-
dowej. Również zastępy wakacyjne
uczczą święto 22 Lipca w swym środo-
wisku ogniskiem, zawodami sportowy-
mi, lub turniejem zabaw dla dzieci ca-
łego środowiska. Będziemy tu także
„współgospodarczy”: zastępy organi-
zują swoje „Pogotowie żniwne”, „Małe
Przedszkole” itp., będą brały udział
w pracach swej wsi lub miasteczka jak
np. żniwa, opieka nad dzieckiem, lub
pielęgnacja skwerów.

Kawiarenki pod gruszą

Kiedy nadchodzi lato i tysiące har-
cerzy wyjeżdżają na obozy, powtarzają
się w ich rozmowach dzienne słowa —
kryptonimy zadań i akcji, z których
zwyczajny zjadacz chleba niewiele
zrozumie. Z niektórymi już się „oslu-
chano”. Wiadomo więc np. doskonale
co to takiego „Akcja Konin”. Kogo in-
teresuje to, co dzieje się latem w har-
cerskim światku wie również, że LWD
i WDM to skróty nazw zastępów wa-
kacyjnych działających na wsi i w
mieście, a więc zastępów „Lata Wiej-
skich Drużyn” i „Wakacji Drużyn Mie-
jskich”.

Ale co to jest np. „Pogotowie żniw-
ne”, „Małe przedszkole”, „Turniej za-
baw”, „Spisarnia dla mam”, „Kawia-
renka pod gruszą”, „Niewidzialna
ręka”, „Teatrzyk na kocu” i wiele,
wiele innych? Instruktorzy i cała brać
harcerska wie doskonale, co się za tym
kryje. Więc posłuchajmy ich samych.

Co to znaczy np., że grupa wiejskich
dzieciaków, działających w zastępie
LWD, organizuje „Pogotowie żniwne”,
„Małe Przedszkole” lub „Teatrzyk na
kocu”?

Oto przykłady: zboże ścięte leży na
polach, a właśnie nadchodzi burza. Za-

stępowy zwołuje alarmową zbiórkę za-
stępu. Cały zastęp, jak jeden mąż, po-
maga gospodarzom, PGR-owi czy
członkom spółdzielni produkcyjnej, któ-
rzy jeszcze nie zdążyli sprzątnąć zboża.

Albo inaczej: Żniwa — upały, trzeba
się spieszyć; praca na polu wre bez
przerwy. Harcerze postanawiają do-
starczyć spragnionym żniwiarzom
chłodny napój na pole. Często przyrzą-
dzą go sami; potrafią to przecież zro-
bić: z malin, czerwonych jagód, z po-
rzeczek, ze skróków od jabłek.

I jeszcze: rodzice muszą iść w pole;
a co z dziećmi? Nie wszędzie są prze-
cięż przedszkola, a dzieci pozostawione
same w domu mogą spowodować tra-
giczny w skutkach wypadek. Więc za-
stęp LWD, w porozumieniu z rodzica-
mi i szkołą, ogłasza, że na placu w
środku wsi, pod lasem czy też na boisku
szkolnym, czynne będzie „Małe Prze-
szkole”. Tu się będzie słuchać bajek,
brać udział w wesołych zabawach; na
drugie śniadanie dostanie się smaczna
kawę, ugotowaną przez druhow.

A co to jest „Teatrzyk na kocu”?
Zastęp ogłasza, że np. we wtorek i
piątek, „pod dużym dębem” w parku,
o godzinie 20.30 wieczorem odbywać się
będą występy dzieci z naszej wioski.
Scenę zastępuje — koc. Program przy-
gotowują członkowie zastępu wspólnie
z innymi dziećmi. Czasami prosi się
o występ starszą osobę. Program tea-
trzyku obejmuje wiersze, piosenki,
humoreski, inscenizację bajek.

A „Kawiarenka pod gruszą”? Może
być pod gruszą, ale równie dobrze —
pod świerkiem, jabłonią czy brzoza. To
po prostu wybrane przez zastęp miej-
sce, w którym w określonych godzi-
nach, można poczytać gazetę, zagrać z
kolegami w domino, wypić lemoniadę,
wspólnie pośpiewać, posłuchać muzyki
z radia, recytować wiersze.

„Wesołe zawody”, Kroniki XX-le-
cia”, „Punkty pierwszej pomocy” — to
wszystko podobne zadania (jest ich
jeszcze więcej, sięgnąć trzeba tylko do
książeczki pt. „Nieobozowe lato” lub
wymyślić samemu). Wykonując je,
dzieci doskonale się bawią i czują się
dumne z efektów swej pracy.

Pracownicy poszukiwani

INŻYNIERA WZGL. TECHNIKA - SPAWALNIKA zatrudni zaraz PLESZEWSKA FABRYKA APARATURY PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO „SPOMASZ” — PLESZEW Wlkp., ul. Słowackiego nr 14.

Warunki pracy i płacy do omówienia listownie lub osobiście w Dyrekcji Przedsiębiorstwa. W4230

WOJEWODZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO UŚLUGOWO - BADAWCZE TERENOWEGO PRZEMYSŁU MATERIAŁÓW BUDOWLANICH POZNAŃ, ul. Głogowska 117, zatrudni zaraz:

— OPERATORÓW na spycharki typu S-100, — KIEROWCĘ SAMOCHODOWEGO.

Warunki do omówienia na miejscu. Praca w terenie. W4238

OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY USŁUG WIELOBRANŻOWYCH W PILE, ulica Bie-ruta 3 poszukuje:

PRACOWNIKA na stanowisko głównego księgowego.

Wymagane wyższe wykształcenie i 5 lat praktyki względnie średnie wykształcenie i 15 lat praktyki. W4244

ZAKŁAD TRAKCJI AUTOBUSOWEJ MIEJSKICH ZAKŁADÓW KOMUNIKACYJNYCH W WARSZAWIE — zatrudni natychmiast:

KIEROWCÓW z I kat. prawa jazdy oraz z II kat. prawa jazdy wydanych przed 1. I. 1964 r.

Praca zmianowa, wynagrodzenie według taryfikatora obowiązującego w zakładach komunikacji miejskiej plus premia regulaminowa za oszczędność paliwa, ogumienia, przebiegi międzynaprawcze, pełne umundurowanie zimowe i letnie, deputat węglowy itp. Wszystkim kandydatom samotnym spoza Warszawy zapewniamy zakwaterowanie w hotelu robotniczym. Zainteresowani proszeni są o zgłoszenie się w sprawie bliższych informacji do Działu Zatrudnienia, Kadr i Szkolenia — Warszawa, ul. Przyokopowa 28, pokój 39, w godz. od 7—14, w soboty do 12. W4269

MIEJSKIE ZAKŁADY KOMUNIKACYJNE — ZAKŁAD TRAKCJI AUTOBUSOWEJ w m. st. Warszawie organizuje w I połowie miesiąca sierpnia 2 MIESIĘCZNY KURS KIEROWCÓW podwyższający kwalifikacje zawodowe z III kat. prawa jazdy na kat. II.

Kandydaci winni posiadać co najmniej 3-letnią praktykę zawodową oraz ukończone 23 lata. W okresie szkolenia kursant otrzymuje 700 zł miesięcznie a po ukończeniu kursu zatrudnienie w charakterze kierowcy autobusowego z wynagrodzeniem przysługującym kierowcom z II kat. prawa jazdy wg obowiązującego taryfikatora oraz premie regulaminowej plus za oszczędność paliwa, ogumienia, przebiegi międzynaprawcze, pełne umundurowanie zimowe i letnie, deputat węglowy. Własne ośrodki czasowo-kolonijne. Zamiejscowi samotni zostają zakwaterowani we własnym hotelu robotniczym. Zainteresowani proszeni są o zgłaszanie się w sprawie bliższych informacji do Działu Zatrudnienia, Kadr i Szkolenia, Warszawa, ul. Przyokopowa 28, pokój 40, w godz. od 7—14, w soboty do 12. K4263

LoKale

Kulturalna pani dobrze sytuowana poszukuje samodzielnego pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 26921g.

Panna inżynier poszukuje pokoju. Cena obójeta. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 26656g.

Sopot! Pokój, kuchnię zamienię na podobne lub pokój w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 26716g.

Jadwiga Kardacz

długoletnia pracownica Zakładu Spółdzielni Inwalidów „Jedność” w Poznaniu.

W Zmarłej tracimy ofiarę pracownika, serdecznego i uczynnego koleżę.

Zarząd Rada i Współpracownicy K4240

W dniu 1 lipca 1964 r. zmarł długoletni członek naszej Spółdzielni

Wawrzyn Krych

MISTRZ STOLARSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 4 bm., o godzinie 15 na cmentarzu przy kościele w Swarzędzu.

Rada i Zarząd „JEDNOŚĆ”

RZEMIEŚNICZEJ SPÓŁDZIELNI STOLARZY

ZAOPATRZENIA I ZBYTU

W SWARZĘDZU 26892g

Gdańsk! Zamienię pokój z kuchnią, łazienką, c. o. w nowym budownictwie na podobne w Poznaniu. Adres: Poznań, ul. Kosciuszki 13 m. 4. 26639g

Poszukuję pokoju z kuchnią i łazienką. Może być na periferiach Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 26722g.

Małżeństwo młode, członkowie spółdzielni poszukują pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 26638g.

Zamienię dwa pokoje z kuchnią, Szczecin, na równorzędne lub pokój z kuchnią w Poznaniu lub okolicy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 26754g.

Dwa pokoje z kuchnią, w Krakowie (niezależny komfort) — zamienię na pokój z kuchnią w Poznaniu. Maria Wypych, Kraków, Zwierzyniecka 17 m. 10. K4255

+

Dnia 3 lipca 1964 r. po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarł, namaszczony Olejami św., przeżywszy lat 81, sp.

Antoni Dąbrowski

tokarz-emeryt b. długoletni pracownik P.P. „Łączności” w Poznaniu, odznaczony Srebrnym i Brązowym Krzyżem Zasługi oraz Medalem X-lecia Polski Ludowej.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 6 bm., o godzinie 15.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążeni

ZONA, CÓRKA, SYNOWIE, SYNOWE, WNUKI I RODZINA

Poznań, Łódź, Warszawa, Płock. K4286

+

Dzielimy się smutną wiadomością o śmierci, sp.

+

Dnia 2 lipca 1964 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św., mój ukochany mąż, nasz troskliwy ojciec i dziadek, przeżywszy lat 68, sp.

+

Dnia 2 lipca 1964 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św., mój ukochany mąż, nasz troskliwy ojciec i dziadek, przeżywszy lat 68, sp.

DYREKCJA PAŃSTWOWEJ SZKOŁY PIELEGNIARSTWA W POZNANIU, ulica Walki Młodych 13

ZAWIADAMIA

że przyjmuje

ZAPISY KANDYDATEK

na nowy rok szkolny rozpoczynający się we wrześniu 1964 r.

- ◆ Nauka trwa dwa lata.
- ◆ Nauka i internat bezpłatne.
- ◆ Możliwość uzyskania stypendium żywnościowego.
- ◆ Warunki przyjęcia: duża matura, dobry stan zdrowia, wiek 17—35 lat.

K1445

Poznańska Fabryka Maszyn i Aparatów PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO POZNAŃ, ul. Sezanieckiej 8

PRZYJMUJE

MŁODZIEŻ MĘSKA NA NAUKĘ

zawodu tokarskiego i ślusarskiego do klasy I na rok szkolny 1964/65.

Warunkiem przyjęcia do klasy I jest: ukończenie 14 roku życia — ukończenie 7 klas szkoły podstawowej — dobry stan zdrowia.

Do klas II i III przyjmujemy młodzież męską, która uzyskała promocję w innej szkole — tego samego kierunku.

Podania należy składać pod wyż. wym. adresem. K4261

SPÓŁDZIELNIA PRACY ZAKŁADY PRZEMYSŁU MOTORYZACYJNEGO „S I L N I K”

W POZNANIU, Stary Rynek 44

ZAWIADAMIA, ŻE

PUNKT USŁUGOWY

przy ulicy Mickiewicza nr 9

będzie nieczynny

w miesiącu lipcu 1964 roku

z powodu przerwy urlopowej. K4226

Łódź!

ZAMIEŃ

mieszkanie dwupokojowe z kuchnią,

w Łodzi na podobne w Poznaniu.

Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K4275

Pokój słoneczny z c. o. dla studentki poszukuje. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 26719g.

Poszukuję pokoju dla córki studentki i roku. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 26807g.

+

Nieruchomości

Kupię dom lub willę jednorodzinną z dużym ogrodem, zadrzewionym, najchętniej trasa Poznań — Tarnowo Podgórne lub innej strony przy dobrej komunikacji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25559g.

Działki pod budowę domów jednorodzinnych, na periferii Poznania, sprzedam. Wiadomość: Paderewskiego 1. 25923g

Sprzedam w Plewiskach działkę 9,000 m², cena 20,000 zł oraz 2 ha. Informacja: Szyszkowskiego 3 m. 1. 26651g

Domek wolny z ogrodem i parcelą sprzedam. Skapski — Czempin, 24 Stycznia 1. 26617g

Willi luksusowej budowy na 2 rodziny, wolnostojąca, z ogrodem, 700,000 zł. Pół bliźniaka, komfortowo wykonana, w centrum 550,000 zł. Dom komfortowy z wygodami, ogrodem, 350,000 zł. Dom z ogrodem, 2 pokoje z wygodami, przy tramwaju, 250,000 zł. Dom 180,000 zł. 200,000 zł i 20 parceli do wyboru sprzedam. Adamski, Poznań, Małeckiego 21. 26840g

+

Dzielimy się smutną wiadomością o śmierci, sp.

+

Dnia 2 lipca 1964 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św., mój ukochany mąż, nasz troskliwy ojciec i dziadek, przeżywszy lat 68, sp.

+

Dnia 2 lipca 1964 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św., mój ukochany mąż, nasz troskliwy ojciec i dziadek, przeżywszy lat 68, sp.

+

Dnia 2 lipca 1964 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św., mój ukochany mąż, nasz troskliwy ojciec i dziadek, przeżywszy lat 68, sp.

+

Dnia 2 lipca 1964 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św., mój ukochany mąż, nasz troskliwy ojciec i dziadek, przeżywszy lat 68, sp.

+

Dnia 2 lipca 1964 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św., mój ukochany mąż, nasz troskliwy ojciec i dziadek, przeżywszy lat 68, sp.

+

Dnia 2 lipca 1964 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św., mój ukochany mąż, nasz troskliwy ojciec i dziadek, przeżywszy lat 68, sp.

+

Dnia 2 lipca 1964 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św., mój ukochany mąż, nasz troskliwy ojciec i dziadek, przeżywszy lat 68, sp.

+

Dnia 2 lipca 1964 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św., mój ukochany mąż, nasz troskliwy ojciec i dziadek, przeżywszy lat 68, sp.

+

Dnia 2 lipca 1964 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św., mój ukochany mąż, nasz troskliwy ojciec i dziadek, przeżywszy lat 68, sp.

+

Dnia 2 lipca 1964 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św., mój ukochany mąż, nasz troskliwy ojciec i dziadek, przeżywszy lat 68, sp.

+

Dnia 2 lipca 1964 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św., mój ukochany mąż, nasz troskliwy ojciec i dziadek, przeżywszy lat 68, sp.

+

Dnia 2 lipca 1964 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św., mój ukochany mąż, nasz troskliwy ojciec i dziadek, przeżywszy lat 68, sp.

+

Dnia 2 lipca 1964 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św., mój ukochany mąż, nasz troskliwy ojciec i dziadek, przeżywszy lat 68, sp.

+

Dnia 2 lipca 1964 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św., mój ukochany mąż, nasz troskliwy ojciec i dziadek, przeżywszy lat 68, sp.

+

Dnia 2 lipca 1964 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św., mój ukochany mąż, nasz troskliwy ojciec i dziadek, przeżywszy lat 68, sp.

+



POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU SPRZĘTEM ROLNICZYM

INFORMUJE — DORADZA — ZAOPATRUJE

ROLNICY! OGRODNIICY! SADOWNICY!

UWAGA! Akcja wykupu

UŻYWANYCH OPYSKIWACZY PLECAKOWYCH OP-20

ZOSTAJE PRZEDŁUŻONA do dnia 31 lipca 1964 roku.

W okresie tym wszystkie sklepy detaliczne Centrali Spółdzielni Ogrodniczych, Powiatowe Związki Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”, Poznańskie Przedsiębiorstwo Handlu Sprzętem Rolniczym: w Poznaniu, ul. Katowicka 1 i Oddziały w:

Koninie, ul. Poznańska 70a, tel. 624

Lesznie, ul. Narutowicza 6b tel. 21-07

Ostrowie, ul. Polna 1b, tel. 684

Wągrowcu, ul. Rogozińska 1, tel. 189

przyjmują zgłaszane opryskiwacze plecakowe OP-20, placąc — zależnie od okresu eksploatacji tych opryskiwaczy — od 200,— zł do 1.825,— zł za sztukę.

Uprzedzamy, że po dniu 31 lipca 1964 r. dalsze zgłoszenia nie będą przyjmowane. * Wszyscy posiadacze opryskiwaczy OP-20 winni zaniechać używania tych aparatów i zgłosić je do wykupu! K4273

Spółdzielnia Pracy Remontowo-Konserwacyjna Przem. Spożywczego W POZNANIU, ul. Obornicka nr 87

WYKONUJE:

w ramach usług dla ludności

KOMPLETY OGRODZEŃ — BRAMY — FURTKI — KRATY — BALUSTADY ORAZ Z POWIERZONEGO MATERIAŁU SIATKI I OGRODZENIA DLA PRZEDSIĘBIORSTW USPOLECZNIANYCH. K4243

Sprzedam dom 3 pokoje z kuchnią wraz z domkiem gospodarczym, z ogrodem, opłotowaniem, k. Poznania, dojazd autobusem. Jan Leśniewski, Dąbrowa, pow. Poznań, ul. Piotrowska 14. 26327g

Sprzedam parcelę pod budowę 850 m², w Minikowie koło Staroleki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 26830g.

Kupię okazjonalnie dom jednorodzinny lub pół domu bliźniaczego w stanie surowym, ewentualnie niewykończony, przy komunikacji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 26835g.

Sprzedam gospodarstwo rolne 9,45 ha z powodu starości. Teodor Grochowski, Paproć 170, Nowy Tomys, woj. poznański. 26844g.

+

Zgubiono legitymację ubezpieczeniową na nazwisko Janina Siemińska, Mosina, ul. Kościuski 6. 26871g

Zgubiono świadectwo Licencja Ogólnokształcącego kl. VIII i IX na nazwisko Regina Rachula, zam. w Nowogrodzie, ulica Kościuski 19. 26804g

Zgubiono legitymację pracowniczą Politechniki Poznańskiej na nazwisko Michał Bandych. 26813g

+

Wyciąć! Zachować! Przewozić wszelkie samochody ciężarowymi wykonujemy dla instytucji i prywatnie. Zgłoszenia codziennie w godz. 9—10 i 16—18. Mostowa 25, przy placu Bernardyńskim, telefon 524-95. 25897g

+

Dnia 2 lipca 1964 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św., mój ukochany mąż, nasz troskliwy ojciec i dziadek, przeżywszy lat 68, sp.

+

Dnia 2 lipca 1964 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św., mój ukochany mąż, nasz troskliwy ojciec i dziadek, przeżywszy lat 68, sp.

+

Dnia 2 lipca 1964 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św., mój ukochany mąż, nasz troskliwy ojciec i dziadek, przeżywszy lat 68, sp.

+

Dnia 2 lipca 1964 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św., mój ukochany mąż, nasz troskliwy ojciec i dziadek, przeżywszy lat 68, sp.

+

Dnia 2 lipca 1964 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św., mój ukochany mąż, nasz troskliwy ojciec i dziadek, przeżywszy lat 68, sp.

+

Dnia 2 lipca 1964 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św., mój ukochany mąż, nasz troskliwy ojciec i dziadek, przeżywszy lat 68, sp.

+

Dnia 2 lipca 1964 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św., mój ukochany mąż, nasz troskliwy ojciec i dziadek, przeżywszy lat 68, sp.

+

Dnia 2 lipca 1964 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św., mój ukochany mąż, nasz troskliwy ojciec i dziadek, przeżywszy lat 68, sp.

+

Dnia 2 lipca 1964 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św., mój ukochany mąż, nasz troskliwy ojciec i dziadek, przeżywszy lat 68, sp.

+

Dnia 2 lipca 1964 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św., mój ukochany mąż, nasz troskliwy ojciec i dziadek, przeżywszy lat 68, sp.

+

Dnia 2 lipca 1964 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św., mój ukochany mąż, nasz troskliwy ojciec i dziadek, przeżywszy lat 68, sp.

+

Dnia 2 lipca 1964 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św., mój ukochany mąż, nasz troskliwy ojciec i dziadek, przeżywszy lat 68, sp.

+

Dnia 2 lipca 1964 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św., mój ukochany mąż, nasz troskliwy ojciec i dziadek, przeżywszy lat 68, sp.

+

Dnia 2 lipca 1964 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św., mój ukochany mąż, nasz troskliwy ojciec i dziadek, przeżywszy lat 68, sp.

+

Dnia 2 lipca 1964 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św., mój ukochany mąż, nasz troskliwy ojciec i dziadek, przeżywszy lat 68, sp.

+

Dnia 2 lipca 1964 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św., mój ukochany mąż, nasz troskliwy ojciec i dziadek, przeżywszy lat 68, sp.

+

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU SPRZĘTEM ROLNICZYM

INFORMUJE — DORADZA — ZAOPATRUJE

ROLNICY! OGRODNIICY! SADOWNICY!

UŻYWANYCH OPYSKIWACZY PLECAKOWYCH OP-20

ZOSTAJE PRZEDŁUŻONA do dnia 31 lipca 1964 roku.

W okresie tym wszystkie sklepy detaliczne Centrali Spółdzielni Ogrodniczych, Powiatowe Związki Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”, Poznańskie Przedsiębiorstwo Handlu Sprzętem Rolniczym: w Poznaniu, ul. Katowicka 1 i Oddziały w:

Koninie, ul. Poznańska 70a, tel.

